

Fossil Art — skamieniałe dzieła natury **— wystawa w Muzeum Ewolucji Instytutu Paleobiologii PAN**

W Muzeum Ewolucji Instytutu Paleobiologii PAN została zaprezentowana wystawa profesora Adolfa Seilachera *Fossil Art — skamieniałe dzieła natury*.

Adolf Seilacher to wybitny paleontolog, wykładowca uniwersytetów w Tybindze i Yale. Jest on laureatem prestiżowej nagrody Crawforda. Środki z tej właśnie nagrody pozwoliły mu udostępnić owoce swoich badań szerokiej publiczności — stworzył kolekcję Fossil-Art, która była prezentowana w ponad 30 muzeach przyrodniczych na świecie.

Czym jest ekspozycja Fossil-Art? Jest to 40 paneli o wymiarach 120 na 200 cm, na których umieszczono epoksydowe odlewy najbardziej spektakularnych skamieniałości śladowych. Repliki okazów zostały wykonane nie tylko ze względów logistycznych (transport płyt skalnych byłby bardzo kosztowny i ryzykowny), ale też z tego powodu, że wiele ze stanowisk, z których pobrano odlewy, znajduje się pod ochroną — stanowi swoiste „dobro narodowe” poszczególnych krajów. To właśnie chciał uszanować prof. Seilacher, tworząc swoją kolekcję.

Do kogo jest adresowana wystawa? Przede wszystkim do zwykłego widza — do jej odbioru nie jest potrzebna wiedza geologiczna. Przedstawione eksponaty są formami rzeźbiarskimi lub plastycznymi, można podziwiać je pod względem estetycznym. A zawarty w nich przekaz — niecodzienna fuzja nauki i sztuki — poza wrażeniem wizualnym popularyzuje także nauki o Ziemi.

Jak powstały te zadziwiające odlewy? W wielu miejscach na świecie prof. Seilacher wytypował najbardziej spektakularne skamieniałości śladowe. Wraz ze swoim preparatorem, Hansem Luginlandem, wykonał serię lateksowych „negatywów” z wybranych okazów. Zwinięte do tuby matryce zostały przetransportowane do Tybingi, gdzie wykonano z nich epoksydowe „pozytywy”, które teraz możemy podziwiać w ekspozycji. Ich doskonałość jest tak wielka, że makroskopowo trudno odróżnić je od oryginałów, jedynie osoby, które miały kontakt z transportem paneli mogły zauważyć, że okazy te są niezwykle lekkie.

Jaki jest przekaz wystawy? Podstawowym tematem *Fossil-Art — skamieniałe dzieła natury* są ślady organizmów z początku paleozoiku. Wystawa ma uświadomić zwykłemu śmiertelnikowi, że pierwsze formy życia zaistniały na Ziemi już prawie 4 miliardy lat temu, choć jego eksplozja nastąpiła około 600 milionów lat temu. Prof. Seilacher nadał temu wydarzeniu nazwę Wielkiego Wybuchu Życia, w analogii do teorii powstania Wszechświata.

Znacząca część ekspozycji jest poświęcona australijskiej formacji Ediacara. Dalsze eksponaty prezentują zdumiewające ślady działalności organizmów, takie jak nory czy odciski stóp w osadzie. Ważną cechą tej kolekcji jest jej lakoniczność: na panelach są umieszczone tylko tytuły plansz, takie jak: Impreza na kambryjskiej plaży, Trylobitowe piruety, Prekambryjskie pompeje, Spaghetti na dnie oceanu czy Krewetkowa dżungla. Wnikliwy widz zaopatrzy się w katalog (polsko- lub anglojęzyczny) i dopiero z nim będzie śledził detale zawarte w eksponatach, tak jak historyk sztuki wnikliwie analizuje szczegóły dzieła malarskiego.

Wernisaż wystawy zgromadził wiele znakomitości ze środowiska geologicznego. Otwarcie ekspozycji prowadził kierownik Muzeum Ewolucji Instytutu Paleobiologii PAN doc. dr Marcin Machalski, a słowo wstępne wygłosił dyrektor Instytutu Paleobiologii PAN prof. Grzegorz Racki. Oprócz prof. Adolfa Seilachera, twórców wystawy reprezentował menadżer dr Claus Beyer. Na sali pojawili się także: główny geolog kraju dr Henryk Jezierski, dyrektor ING PAN prof. Marek Lewandowski oraz wybitny paleontolog prof. Zofia Kielan-Jaworowska.

Po zakończeniu ekspozycji w Warszawie ta niecodzienna wystawa ma trafić do Solca Kujawskiego, Poznania, a na koniec do Muzeum Geologicznego PAN w Krakowie jako impreza towarzysząca organizowanemu tam kongresowi Ichnia.

Michał Banaś
Serwis fotograficzny na str. 411

Fossil Art — skamieniałe dzieła natury
— wystawa w Muzeum Ewolucji Instytutu Paleobiologii PAN (patrz str. 355)



Ryc. 1. Przemówienie prof. Adolfa Seilachera podczas otwarcia wystawy, od lewej: prof. Adolf Seilacher, menadżer i kurator wystawy dr Claus Beyer, prof. Grzegorz Racki, doc. Marcin Machalski



Ryc. 3. Replika skamieniałości *Zoophycos* z jury południowej Francji (autor nadał jej tytuł *Miotły Czarownic*)



Ryc. 2. Tablica z replikami śladów pozostawionych przez prymitywne gady ssakokształtne (perm, okolice Tambach, Turynia)



Ryc. 4. Fragment ekspozycji. Wszystkie fot. M. Banaś